

BISKUP KATOWICKI

Nr VH V-3341/69

Czcigodni Bracia Kapłani!

Oddaję Wam i Waszym wiernym do użytku nowo ułożone "Kościelne nabożeństwo za zmarłych". Jest ono owocem pracy Kółka liturgicznego, prowadzonego przez ks. dra Romualda Reka i zastąpi dotychczasowe oficjum śpiewane po naszych kościołach w języku łacińskim, zbyt rażąco kontrastujące ze Mszą św. i absolucją po niej, które wykonywane były w języku polskim. W nabożeństwie tym mają wierni bracia czynny udział. Dlatego należy je z nimi wywodzić. Teksty ukażą się też w następnych wydaniach "Skarbca".

Zwrócić należy uwagę, że responsoria zostały częściowo zmienione ze względu na dotychczasowe, nie zawsze dobre tłumaczenie. Czytania zaś wybrano według najstarszej tradycji z Ksiąg Starego i Nowego Testamentu, oraz z Ojców Kościoła, co zgodne jest z nr 92 Konstytucji o Liturgii św.

Niniejsze polskie "Nabożeństwo za Zmarłych" jest tymczasowe i poddajemy je jeszcze próbie. Po pewnym okresie czasu przedłożymy je Stolicy Apostolskiej do zatwierdzenia. Niemniej należy skasować wszystkie samowolne poczynania w tym kierunku, i we wszystkich kościołach diecezji wprowadzić niniejsze "Nabożeństwo". Można je również śpiewać wtedy, gdy pogrzeb przypadnie po południu.

WBP
Opole

298u

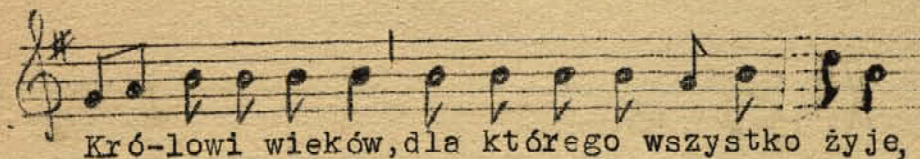
Mam nadzieję, że nowe teksty śpiewane przez wszystkich w języku dla nich zrozumiałym, przyczynią się do większej chwały Boga, któremu wszystko żyje oraz ku większemu pożytkowi dla zmarłych, za których się modlimy.

Katowice, dnia 22 września 1969 r.

+ *Herbert Bednorz*
+ Herbert Bednorz
Biskup Katowicki

KOŚCIELNE NABOŻENSTWO ZA ZMARŁYCH

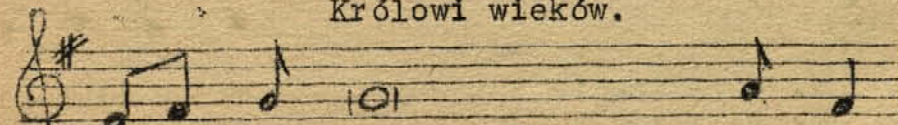
I. INVITATORIUM



Wiersze psalmu 94

Po każdym wierszu wszyscy powtarzają:

Królowi wieków.



1. Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Pa - nu,
2. Al - - bowiem wielkim Bogiem jest Pan
3. Mo - - rze jest Jego własność -
cia: bo On sam je stwo-rzył
4. Al - - bowiem On jest naszym Bo-giem
5. Wie - - czny odpo - - - - - czy - nek



1. wznosmy okrzyki na cześć
Opoki naszego zba-wie -nia,
2. i wielkim królem ponad wszystkich bo-gów,
3. i ład ukształtowany Je-go rę-ko - ma,
4. a my ludem Jego past-
wiska i owcami w Je-go rę - ku,
5. racz - - - - - im dać Pa-nie,

Antyfone 1.

1. przy- stąpmy przed oblicze
Jego z uwiel - bie - niem,
2. głę - biny ziemi są w Jego rę - ku
3. przyjdźcie, uwielbiamy, pa -
dajmy na two - rze
4. oby - ście dzisiaj głos Jego
usły - sze - lil
5. o światłość wieku --- - - is - ta

1. re - dośnie śpiewaj - - - my Mu pieś-ni.
2. i szczyty gór do Nie - go na-le-żą.
3. i zginejmy kolana przed
Panem, któ-ry nas stwo-rzył.
4. "Nie zatwardzaj - - - - -cie serc wa-szych".
5. nie - - - - - - - - - - - chaj im świe-ci.

1. Będę chodził w ob-~~becnoś-ci~~ Pa-na,

w krsi - nie ży - ją - cych.

Psalm 114

głos me - - - - go bka -ga - nia.

2. Bo ucha swego nakłonił ku mnie +
w dniu, w którym wołałem.
3. Opłotki mnie więzy śmierci, dosięgły mnie
pęta krainy zmarłych +
popadłem w lęk i udrękę.
4. Ale wezwałem imienia Pańskiego: +
"O Panie, ratuj me życie".
5. Pan jest łaskawy i sprawiedliwy +
i Bóg nasz jest miłosierny.
6. Pan strzeże ludzi prostego serca +
byłem w niedoli, a On mnie wybawił.
7. Powróć, duszo moja, do swego spokoju, +
bo Pan ci dobrze uczynił.

8. Uchronił bowiem duszę mą od śmierci, +
od łez me oczy, nogi od upadku.
9. Będę chodził w obecności Pana +
w krainie żyjących.
10. Wieczny odpoczynek + racz mu (jej, im)
dać Panie,
A światłość wiekuista + niechaj mu (jej, im) świeci.

Antyfona 2.

Pan cię uchro-ni od zła wszelkiego,
u - chro - ni twą du-szę.

P s e l m 120

Ku górom wznoszę swe o - czy: +
Skądże nadej - - - dzie mi pomoc?
2. Pomoc moja od Pana + co stworzył niebo
i ziemię.
3. On nie pozwoli zachwiać się twój nodze, +
ani się zdrzemnie ten, który cię strzeże.
4. Oto nie zdrzemnie się ani nie zaśnie +
Ten, który czuwa nad Izraelem.

5. Pan ciebie strzeże + Pan twą obroną przy
tym boku prawym.
6. Za dnia nie porazi cię słońce - ni księżyc
wśród nocy.
7. Pan cię uchroni od zła wszelkiego +
uchroni twą duszę.
8. Pan będzie strzegł twego wyjścia i przyjs-
cia + teraz, i po wszystkie czasy.
9. Wieczny odpoczynek + racz mu (jej, im)
dać Panie.
10. A światłość wiekuista + niechaj mu (jej, im)
świeci.

Antyfona 3.

Już stoją nasze stopy w twoich bramach
o Je - ru - za - lem.
P s e l m 121

1. U - re - dowałem się, bo mi po - wie - dziano +
Pójdziemy do domu Pa - na.
2. Już stoją nasze stopy + w twoich bramach,
o Jeruzalem.

3. Jeruzalem, coś zbudowane jak miasto +
zupełnie w sobie zwarte.
4. Tam wstępują pokolenia, pokolenia Pańskie +
według prawa Izraela; aby wielbić imię
Pana.
5. Tam ustawione są stolice sądu +
stolice domu Dawida.
6. Proście o to, co niesie pokój dla Jeruza-
lem +
niech będą bezpieczni, którzy je miłują.
7. Niech pokój będzie w murach twoich +
a bezpieczeństwo w twoich pałacach.
8. Przez wzgląd na moich braci i towarzyszy +
będę mówił: "Pokój w tobie".
9. Przez wzgląd na dom Pana, naszego Boga +
będę się modlił o dobro dla ciebie.
10. Wieczny odpoczynek + racz mu (jej, im) dać
Panie,
11. A światłość wiekuista + niechaj mu (jej, im)
świeci.

Po powtórzeniu antyfony wszyscy wstają.

- V. Usłyszałem głos z nieba mówiący:
- R. Błogosławieni, co w P. nu umierają.

Wszyscy wspólnie odmawiają

"Ojcie nasz..."

III. Czytanie

Czytania następują kolejno, tzn. w po-
niedziałek zestaw I, we wtorek zestaw II itd.,
lub też zestaw I, następnie zestaw II itd.,
gdyby pogrzebów w jednym dniu było więcej.
Między czytaniem śpiewamy responsoria, dzie-
ląc je na poszczególne dni tygodnia (zob. ni-
żej IV). Czytanie rozpoczynają się tak, jak
to jest podane w tekście. Wierni n i e od-
powiadają "Bogu niech będą dzięki". Odpowie-
dzia na czytania są responsoria. Na czytanie
Ewangelii wszyscy wstają.

I. Z e s t a w

Czytanie 1. (Tob 3,5-6)

Czytanie Księgi Tobiasza.

Modlitwa Tobiasza: Sprawiedliwy jesteś, Panie,
i wszystkie dzieła Twoje są sprawiedliwe.
Wszystkie Twoje drogi są miłosierdziem i praw-
dą i sędzią jesteś na wieki.
Teraz wszystkie Twoje wyroki są prawdziwe, wy-
konane nadę mną ze moje grzechy, ponieważ nie
słuchaliśmy Twoich rozkazów

aniśmy nie chodzili w prawdzie przed Tobą.
Teraz więc uczyni ze mną według Twego upodoba-
nia, pozwól duchowi mojemu odejść ode mnie;
choć odejść z ziemi i stać się (znowu) zie-
mią. Ponieważ śmierć jest lepsza dla mnie niż
życie, albowiem słuchać muszę wyrzutów nie-
słusznych i ogarnia mnie wielka boleść.
Panie, rozkaż, niech będę uwolniony od tej
niedoli. Pozwól mi udać się na miejsce wiecz-
nego pobytu, nie odwracaj Twego oblicza ode
mnie.

Czytanie 2.
(Rzym 5,6-9)

Czytanie listu św. Pawła Apostoła do Rzymian:

Chrystus umarł za nas jako za grzeszników w oznaczonym czasie, gdyśmy (jeszcze) byli bezsilni. Albowiem z największą tylko trudnością podejmuje się ktoś umrzeć za człowieka sprawiedliwego. Jeszcze za człowieka życzliwego może odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś miłość swoją ku nam okazuje przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez krew Jęgo zostaliśmy usprawiedliwieni.

Czytanie 3.

(św. Leon, mowa na Zmartwychwstanie
Pańskie 71,4)

Czytanie z dzieł św. Leona Wielkiego:

Ze zmartwychwstaniem Chrystusa nie nastąpiło wyzbycie się Jęgo ciała, jęno przemiana; spotęgowana moc nie wchłonęła ludzkiej natury. Zmienia się jakoś, ale nie istota: to ciało, które niedawno można było ranić i ukrzyżować, które można było uśmiercić, jest teraz niedostępne uszkodzeniom i cierpieniom. Jest ono na wieczność już nieśmiertelne. Odtąd, powiada św. Paweł, zaczęło się i dla nas zmartwychwstanie w Chrystusie, odkąd na Tym, który za wszystkich umarł, okazało się, czego my wszyscy spodziewać się możemy. Nie brniemy przez jakieś wątpliwe przypuszczenie, nie zawiśliśmy w niepewności oczekiwania, lecz, otrzymawszy początek obietnicy, oczyma wiary już oglądamy przyszłą naszą rzeczywistość. A ciesząc się z wywyższania naszej natury, już teraz zażywamy tego, w co wierzymy.

II. Z e s t a w

Czytanie 1.
(Job 10, 1-9)

Czytanie Księgi Joba.

Odpowiadając na mowę Bildada rzekł Job: Duszy mej życie obrzydło, dam upust memu smutkowi, odczwę się w bólu mej duszy! Nie potęp mnie, powiem do Boga. Dlaczego dokułasz mi, powiedzi! Przyjemnie Ci mnie uciszać, odrzucać dzieło Tych rąk i sprzyjać w radzie występnych? Czy oczy Twoje oczyma stworzeń, lub patrzysz na sposób ludzki? czy dni Twoe jak dni człowieka, jak wiek mężczyzny Twoe lata, że szukasz u mnie przestępstwa i grzechu mego dochodzisz?

Choć wiesz, żeś przecież nie zgrzeszył, nikt mnie z Twej ręki nie wyrwie. Twe dłonie kształt mi nadały, a potem Tyś zerwał i zniszczył. Wspomnij, żeś z gliny mnie lepił; i chcesz obrócić mnie w proch?

Czytanie 2.

(I Kor 15, 12-17)

Czytanie I listu św. Pawła Apostoła do Koryntian.

Jeżeli głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania. Jeżeli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżne jest także wasza wiara. Okazuje się bowiem, żeśmy byli fałszywymi świadkami Boga, bo skoro zmarli nie zmartwychwstają, przeciwko Bogu świadoczyliśmy, że z zmarłych wskrzesił

Chrystus. Jeśli zmarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w grzechach waszych.

Czytanie 3.

(Sermo 118, ML 52, 522-24)

Czytanie z dzieł św. Piotra Chryzologa.

Cała nadzieja wiary chrześcijańskiej opiera się na powstaniu z martwych.

Mówić o zmartwychwstaniu, bracia, jest zawsze pocieszającym, słuchać o nim bez przerwy - jest zachętą do głębokiej ufności w nagrodę wieczną, albowiem nikt chętnie nie umiera, choć do życia nigdy nie ustaje. Dlatego niech w ustach naszych słowo "zmartwychwstanie" ciągle rozbrzmiewa, nieustannie niech dzwoni zmartwychwstanie do ucha serca naszego; aby śmierć, która zmysły nasze bez końca openowuje, z jej strachem i z jej skargami wypędzić z naszej duszy. Człowieku, przyjmij dar wiary, za darmo ci go dają; przyjmij wierząc w zmartwychwstanie, bo Jezus jest naszym życiem i zmartwychwstaniem.

III. Z e s t a w

Czytanie 1.

(Job 42, 1-6, 10)

Czytanie Księgi Joba.

Odpowiadając rzekł Job Bogu: "Wiem, że Ty wszystko możesz, co zamýślasz, potrefisz uczynić. Któż nierozumnie Twe rządy zaciemni? O rzeczach wzniosłych mówiłem. To zbyt cudowne. Ja nie rozumiem. Posłuchaj, proszę. Pozwól mi mówić. Chcę spytać. Racz odpowiedzieć. Dotąd Cię znałem ze słuchu, obecnie ujrzę Cię wzrokiem, stąd się we łzach rozpiływam, pokutuję w prochu, popielec".

I Bóg przywrócił Joba do dawnego stanu, gdy modlił się on za swych przyjaciół.

Czytanie 2.

(Jk 5, 7-9)

Czytanie listu św. Jakuba Apostoła.

Trwajcie cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik czeka wytrwale na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny. Tak i wy bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze, bo przyjście Pana jest już bliskie. Nie uskarżajcie się, bracia jeden na drugiego, byście nie popadli pod sąd. Oto sędzia stoi przed drzwiami.

C z y t a n i e 3.

(Adv. Haereses IV, 18,5 i V, 2-3)

Czytanie z dzieł św. Ireneusza, Biskupa i Męczennika.

Jak mogą niektórzy utrzymywać, że ciało ulega zepsuciu i nie otrzyma życia, kiedy przecież karmi się ciałem i krwią Pańską? Niechaj tedy albo swoje wierzenia zmienia, albo też zaniechają ofiary eucharystycznej. Nasza zaś wiara jest w harmonii z nauką o Eucharystii, a Eucharystia potwierdza naszą wiarę. Składamy bowiem Bogu to - co jest jego, przez co znowu wspólnie wyznajemy wspólnotę i jedność ciała z duchem. Albowiem jak chleb, który jest czymś ziemskim, otrzymawszy wezwanie Boga, już nie jest zwyczajnym chlebem, ale Eucharystią, składającą się z dwóch rzeczy: ziemskiej i niebieskiej, tak też ciała nasze, przyjmawszy Eucharystię gdy zostaną w ziemi złożone i w niej się rozpadną, powstaną znowu w swoim czasie, gdy Słowo Boga obdarzy je zmartwychwstaniem na chwałę Boga Ojca, który śmiertelne odzieje w nieśmiertelność.

IV. Z e s t a w

C z y t a n i e 1.
(Mdr 3, 1-9)

Czytanie Księgi Mądrości.

Dusze sprawiedliwych są w ręku Boga i nie dosięgnie ich męka. Zdało się oczom głupich, że pomarli, zejście ich poczytano za nieszczęście i odejście od nas za unicestwienie, a oni trwają w pokoju. Choć nawet

w ludzkim rozumieniu doznali kaźni, nadzieja ich pełna jest nieśmiertelności. Po nieznacznym skarceniu dostąpią dóbr wielkich, Bóg ich bowiem doświadczył i znalazł ich godnymi Siebie. Doświadczył ich jak złoto w tyglu i przyjął jak całopalną ofiarę. W dzień nawiedzenia swego zajaśnią i rozbiegą się jak iskry po ściernisku. Będą sądzić ludy, zapanują nad narodami, a Pan królować będzie nad nimi na wieki. Ci, którzy Mu zaufali, zrozumieją prawdę, wierni w miłości będą przy Nim trwali: łaska bowiem i miłosierdzie dla Jego wybranych.

C z y t a n i e 2.

(I Kor 15,35-37, 42-44, 54-57)

Czytanie I listu św. Pawła Apost. do Koryntian.

Lecz oto powie ktoś: A jak zmartwychwstają umarli? W jakim ukażą się ciała? O, niemądrzy! Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeżeli wprzód nie obumrze. To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem, lecz zwykłym ziarnem, na przykład pszenicznym lub jakimś innym. Podobnie rzecz się ma ze zmartwychwstaniem. Zasiewa się to, co zniszczalne - powstaje zaś niezniszczalne; sieje się co niechwalebne - powstaje chwalebne; sieje się co słabe, powstaje mocne; zasiewa się ciało zmysłowe - powstaje ciało duchowe. Jeżeli jest ciało ziemskie, powstanie też ciało niebieskie.

A kiedy już to, co śmiertelne, przywdzieje na się nieśmiertelność, wtedy sprawdzą się słowa, które zostały napisane: Znikła śmierć w zwycięstwie. Bogu niech będą dzięki

za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Czytanie 3.

(Sermo 361, VIII, 9-XI, 11PL 39, 1603-1604, passim).

Czytanie z dzieł św. Augustyna.

Smucicie się, że zanosiscie do grobu tego, któregoście kochali, i że tak nagle głos jego dla was zamilkł. Wczoraj żył, dziś nie żyje. Ale czyż płaczecie nad nasieniem, kiedy je powierzacie glebie? Gdyby się znalazł ktoś nieświadomy do takiego stopnia, iżby płakał nad ziarnem, które przynoszą na pole, kładą w ziemię i w nią grzebią, czyż nie powiedziano by mu: "Nie smuć się, tego ziarna zakopanego nie ma już rzeczywiście w śpichrzu, nie mamy go w ręku, ale przyjdziemy później obejrzeć to pole i nacieszyć się widokiem obfitego plonu, tu właśnie, gdzie płaczesz nad bruzdą zasypaną. Żniwo takie bywa co roku, ale żniwo rodzaju ludzkiego będzie tylko raz, na końcu wieków".

Tymczasem wszystko, co stworzone, mówi nam, bylebyśmy to tylko chcieli słyszeć, o zmartwychwstaniu. Dlaczego widzimy drzewa okryte liśćmi, które nie długo opadną? Oto zima; można być pewnym, że na wiosnę te zeschłe drzewa zazielenią się. A czy to się dzieje po raz pierwszy? Czy nie widzieliśmy tego w roku zeszłym? Tak, widzieliśmy. Jesień sprowadza zimę, wiosna lato. Rok rozpoczyna się we wskazanej dlań chwili. My zaś, ludzie, stworzeni na obraz i podobieństwo Boże, czyżbyśmy nie mieli odżyć?

V. Z e s t a w

Czytanie 1.
(Iz. 26, 7-9 i 19)

Czytanie Proroka Izajasza.

Ścieżka sprawiedliwego jest prosta, Ty równasz prawą drogę sprawiedliwego.

Także na ścieżce Twoich sądów, Panie, my oczekujemy Ciebie; imię Twoje i pamięć o Tobie, to upragnienie duszy.

Dusza moja pożąda Ciebie w nocy, duch mój - poszukuje Cię w swym wnętrzu; bo gdy Twe sądy ukazują się na ziemi, mieszkańcy świata uczą się sprawiedliwości.

Ożyją Twoi umarli, zmartwychwstaną ich trupy, obudzą się i krzykną z radości. spoczywający w prochu, bo rosa Twoja jest rosą światłości, a ziemia wyda cienie zmarłych.

Czytanie 2.
(II Kor 4, 14 - 18)

Czytanie II Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian.

Wierzmy i dlatego mówimy, przekonani, że ten, który wskrzesił Jezusa, z Jezusem przywróci życie także nam i stawi przed sobą. Dlatego to nie poddajemy się zwątpieniu, chociaż bowiem niszczy nas człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień. Niewielkie bowiem utrapienia naszego obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku dla nas, którzy się wpatrujemy nie w to, co widzialne, lecz w to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś co niewidzialne, trwa wiecznie.

Czytanie 3.

(Sw. Cyprian, o śmiertelności, 22)

Czytanie z dzieł św. Cypriana Biskupa:

Umieramy dla czasu - pisze św. Cyprian - ale przez śmierć przechodzimy do nieśmiertelności i nie może nastąpić życie wieczne, o ile się stąd nie odejdzie. Nie jest to zejście, lecz przejście, a po skończeniu biegu doczesności przekroczenie do wieczności. Któż by nie spieszył do lepszych rzeczy? Któż by nie życzył sobie, jak najprędzej być odmienionym i upodobnionym do postaci Chrystusa i godności nieba? Apostoł Paweł głosi: "Oczekujemy Zbawiciela, Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przemieni ciało naszego uniżenia i upodobni je do ciała jasności swojej mocy, którą też może poddać sobie wszystko". (Fil 3,20).

Takimi będziemy. Przyrzeka to również Chrystus Pan, gdy prosi za nami Ojca, byśmy z nim byli i z nim się radowali w przybytkach wiekuistych i w królestwie niebieskim: "Ojcze, chcę, aby i ci, których mi dałeś, byli ze mną tam, gdzie ja jestem, aby oglądali chwałę moją, jaką mi dałeś, boś Ty mnie umiłował przed stworzeniem świata". (J 17,24).

Udający się do stolicy Chrystusa i do światłości królestwa niebieskiego, nie powinni więc smucić się czy narzekać, lecz raczej według przyrzeczenia Pana i z prawdziwą wiarą, cieszyć się z tej podróży i przeniesienia.

VI. Z e s t e w

Czytanie 1.

(Ez 37, 1-14)

Słowa Proroka Ezechiela:

Przyszła na mnie moc i wyprowadził mnie w duchu na zewnątrz i postawił mnie w pośrodku doliny. Była ona pełna kości. I polecił mi, abym przeszedł dokoła nich i oto było ich na obszarze doliny bardzo wiele. Były one zupełnie wyschłe. I rzekł do mnie: "Synu człowieczy, czy kości te powrócą znowu do życia?"

Odpowiedziałem: "Panie, Ty to wiesz". Wtedy rzekł On do mnie: "Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: Wyschłe kości, słuchajcie słowa Pana! Tak mówi Pan: Oto Ja wam daję ducha, po to, abyście się stali żywe. Choć was otoczył ścięgnięciem i przyodził ciałem, i przybrał was w skórę, i dał wam ducha po to, abyście ożyły, i poznały, że Ja jestem Bogiem. I prorokowałem, jak mi było polecone, a gdy prorokowałem, oto powstał szum i trzask, i kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie.

Czytanie 2.

(Ap. 20, 11-12; 21, 1-3)

Czytanie Księgi Apokalipsy św. Jana Apostoła.

I ujrzałem wielki biały tron i na nim Siedzącego, od którego oblicza uciekła ziemia i niebo, a miejsca dla nich nie znaleziono.

I ujrzałem umarłych - wielkich i małych - stojących przed tronem, a otwarto księgi.

I inną księgę otwartą, która jest księgą życia. I osądzono zmarłych z tego, co w księgach zapisano, według ich czynów.

I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły i morze już nie ma.

I Miasto Święte - Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica dla męża swojego zdobna.

I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: "Oto przybytek Boga z ludźmi; i zamieszka wraz z nimi i będą oni Jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi".

C z y t a n i e 3.

(De civ. Dei IV, cz.III 5-6 passim)

Czytanie z dzieł św. Augustyna;

Ciało człowieka - im bardziej życie się przedłuża, tym bardziej z dniem każdym "niszczeje" wskutek wieku, choroby, różnych trosk i utrapień, aż wreszcie dojdzie do ostatecznego ucisku, któremu wszyscy nadają miano śmierci. Zmartwychwstanie ciała nastąpi dopiero na samym końcu, kiedy dokona się już w tajemniczy sposób nasze usprawiedliwienie. Obecnie, ciało wprowadzić martwe jest wskutek grzechu, ale duch żyje wskutek usprawiedliwienia" (Rzym 8,10). Życie to ma źródło w wierze, bo sprawiedliwy z wiary żyje (Rzym 1,17). Ale coś zaraz po tych słowach następuje: - "A jeśli Duch Tego, który wzbudził z martwych Jezusa przebywa w nas, Ten, który z martwych wzbudził Jezusa, ożywi i wasze śmiertelne ciała Duchem swym w nas przebywającym" (Rzym 8,11). Tak więc jedyna śmierć naszego Zbawiciela wybawiła nas od dwojakiej śmierci: duszy i ciała. I jedno jego zmar-

tychwstanie darzy nas dwojakim zmartwychwstaniem, gdy Ciało Jego tak w jednym jak i drugim, to jest w Śmierci i w Zmartwychwstaniu zostało dane wewnętrznemu człowiekowi jako sakrament, a zewnętrznemu jako przykład.

IV. RESPONSORIA

1. Poniedziałek i czwartek

1. Wierzę, iż żyje mój Odkupiciel wieczny,
oraz że powstanę na dzień ostateczny.
W ciele moim ujrzę Zbawiciela mego;
Oczy moje będą spoglądać na Niego.
2. Któryś wskrzesił z grobu Łazarza zmarłego,
Daj im, Panie, łaskę spoczynku wiecznego.
Który przyjdiesz sądzić umarłych i żywych
I świat cały dotkniesz ogniem sprawiedliwym.
3. Kiedy chwila sądu Twego już nastanie,
Gdzież się grzeszny skryję przed Twym
gniewem Panie!
Wielki mnie ogarnie strach i zawstydzenie,
Kiedy przyjdiesz, nie skaż mnie na potępienie.

Odpoczynek wieczny racz dać zmarłym, Panie,
Niech im światłość wieczna świecić nie
przestanie!

Uwaga! Na Śląsku Cieszyńskim można zamiast powyższych responsoriów śpiewać responsoria: 1) Ojcze niebieski, litościwy Panie; 2) Ojcze niebieski, pełen wylanej litości; 3) Dla zasług Syna Twego.

2. Wtorek i piątek

1. Pomnij na mnie, Panie, bo jak wiatr prze-
mijam,
Człowiek mnie nie wesprze, obojętnie mija.
Z głębokości wołam do Ciebie, o Panie!
Panie mój, wysłuchaj to moje wołanie!
2. Biada mi, bom grzeszny, wielką czuję
trwogę,
Uciec się do Ciebie tylko, Boże mogę.
Gdy na końcu świata sądzić przyjdiesz,
Panie,
Pomóż słabej duszy, okaż zmiłowanie!
3. Racz mi nie pamiętać wszystkich grzechów
moich,
Gdy świat przyjdiesz sądzić kiedyś ogniem
Swoim.
Kieruj moją drogą, prostuj me pragnienia,
Aby godne były Twojego spojrzenia.
Odpoczynek wieczny racz dać zmarłym, Panie,
Niech im światłość wieczna świecić nie
przestanie!

3. Środa i sobota

1. Panie, nie chciaj sądzić mnie z uczynku
mego,
Dom nie czynił w oczach Twoich nic godnego.
Proszę, wielki Boże, zgładź me nieprawości,
Obmyj mnie i oczyść z niesprawiedliwości!
2. Grzeszę dnia każdego, a nie pokutuję,
Przeto strach przed śmiercią duszę mą
przejmuje.
Wiem, że z piekła nie ma dla mnie odkupie-
nia.

Więc się zmiłuj, zbaw mnie dla Twego
Imienia.

3. Z dróg piekielnych sprowadź, do Ciebie
wołamy -
Panie, który piekiel zwyciężyłeś bramy!
Światłość wniosłeś duszom, które zam cier-
piały,
Ciebie jako Zbawcę swego powitały.
Odpoczynek wieczny racz dać zmarłym, Panie,
Niech im światłość wieczna świecić nie
przestanie!

V. ZAKOŃCZENIE

1. Jeżeli po nabożeństwie następuje Msza św.
i pogrzeb na cmenterzu, odmawiamy nastę-
pującą modlitwę (w/g Konstytucji Apost.
I, 8, c. 41):

V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyj-
dzie.

Módlmy się:

Nieśmiertelny, wieczny Stwórco wszy-
stkiego, co żyje, Boże żywych, a nie umar-
łych, dusze bowiem wszystkich żyją u Cie-
bie, a sprawiedliwych żadna udręka nie dot-
dyka, gdyż w Twoim są ręku: Wejrzyj na
tego sługę Twego, któregoś (tę służebnicę
Twoją, którąś) zabrał do siebie i do innego
świata powołał;

Przebacz mu (jej), w czymkolwiek za-
winił (a) i wprowadź do wspólnoty aniołów

i świętych, których sobie od wieków upodobałeś.

Spraw, aby tam zamieszkał (a), gdzie nie ma smutku ani bóleści, gdzie wierni Twoi cieszą się niezamąconą radością i gdzie Twoi sprawiedliwi żyją w pokoju i oglądają chwałę Chrystusa, przez którego jest Tobie chwała i dziękczynienie w Duchu Świętym po wszystkie wieki.

R. A m e n .

V. Wieczny odpoczynek racz duszom wszystkich zmarłych dać, Panie.

R. A światłość wiekuista niechaj im świeci

V. Niech odpoczywają w pokoju.

R. A m e n .

2. Jeżeli po "Nabożeństwie" nie ma pogrzebu, wtedy po ostatnim responsorium śpiewamy antyfonę: "Jam jest zmartwychwsta nie i życie" - z kantykiem "Błogosławiony Pan Bóg Izraela" - jak w Rytuale (Coll Rituum) str 375 dodając odpowiednią orację ze Mszału.

3. Po "Nabożeństwie" rozpoczynamy Mszę św. bezpośrednio pocałunkiem ołtarza.
